

20 wywiadów
na
20-lecie PKA

20
PKA



Rola poszczególnych grup interesariuszy w rozwoju PKA

Wywiad

z dr. Arturem Stefańskim
wieloletnim ekspertem

Polskiej Komisji Akredytacyjnej ds. pracodawców

Czyje interesy – zdaniem Pana Doktora – reprezentuje Polska Komisja Akredytacyjna, realizując swoją misję i strategię?

Całego systemu szkolnictwa wyższego oraz dzięki temu również rynku pracy i samych studentów. W moim przekonaniu, misja i strategia PKA jasno wskazują rolę jaką PKA chce odgrywać w systemie kształcenia na poziomie szkół wyższych. Osobiście taką rolę w pełni akceptuję i dlatego właśnie uważam, że realizacja misji i strategii przysłuży się całemu systemowi szkolnictwa wyższego i jego interesariuszom.

Realizując swoją misję i strategię, PKA porządkuje standardy kształcenia realizowane na wielu uczelniach w kraju, choć oczywiście jest tu jeszcze wiele do zrobienia. Akceptując określony poziom i jakość kształcenia, poprzez wydawanie pozytywnych ocen, wskazuje też studentom czy kandydatom na studia, że dana uczelnia, kształcąc na określonym kierunku zapewnia poprawny standard w zakresie kształtowanych wiedzy i umiejętności, a także kompetencji społecznych.

Warto zwrócić uwagę, że PKA w nakreślaniu pewnego standardu jakości kształcenia kieruje się najlepszymi praktykami oraz wzorcami obowiązującymi nie tylko w polskiej, ale i europejskiej przestrzeni edukacyjnej.

Kształcenie studentów, przy zapewnieniu odpowiedniego standardu jakości tego kształcenia, jest podstawą rozwoju kapitału intelektualnego kraju. PKA dążąc do realizacji swoich nadrzędnych zadań, próbuje ten rozwój wspierać.

Jakie korzyści wynikające z działalności PKA dostrzega Pan Doktor jako pracodawca?

Przede wszystkim dostrzegam większą rozpoznawalność PKA wśród pracodawców, choć ubolewam, że nadal jest ona bardzo niska. Jest to niewątpliwie obszar do poprawy.

W dużym stopniu jest to wynikiem zapraszania przedstawicieli pracodawców na spotkania z zespołami oceniającymi. Wielu z nich dopiero wówczas zdało sobie sprawę, że mogą być realnym partnerem wobec uczelni, że mogą wpływać na program kształcenia, oczekiwane rezultaty, że mogą współkształtować pożądane na rynku pracy kompetencje. Sądzę, że to właśnie zaangażowaniem pracodawców w życie szkół wyższych, stali się oni aktywnymi partnerami, a nie tylko partnerami tytularnymi.

Dla samych pracodawców efektem tego zaangażowania są umiejętności i wiedza absolwentów, które w znacznym stopniu są już zbudowane na etapie kształcenia, a nie jak to miało miejsce jeszcze dwadzieścia lat temu, dopiero w miejscu pracy. Uczelnie częściej wsłuchują się w głosy pracodawców, stąd m.in. znaczące poszerzenie katalogu przedmiotów i treści kształtujących umiejętności w zakresie pracy zespołowej, kompetencji miękkich czy zastosowania specjalistycznego oprogramowania branżowego w procesie kształcenia.

Jak z perspektywy pracodawców 20 lat działalności PKA zmieniło szkolnictwo wyższe?

Odpowiadając na to pytanie należy zauważyć, że szkolnictwo wyższe w minionym dwudziestolecu zmieniło się bardzo, i jest w tym także zasługa PKA, która wskazuje dobre praktyki w zakresie wysokich standardów jakości kształcenia, ale i samych szkół wyższych oraz ich interesariuszy. Ci pierwsi dostrzegają potrzebę zmian, obserwując tendencje rynkowe, drudzy wpływają na te zmiany, wyrażając swoje oczekiwania odnośnie do kompetencji absolwentów. Nie wszystkie z wymienionych dalej zmian są efektem działalności PKA, jednak w ich wdrażaniu, popularyzowaniu, egzekwowaniu PKA bierze czynny udział.

Przykładowo wprowadzenie podziału kształcenia wyższego na profil praktyczny i ogólnoakademicki zdecydowanie wpłynęło na postrzeganie uczelni jako partnerów w kształtowaniu kandydatów do pracy. Zdecydowanie zwiększyło się też kształcenie praktyczne dzięki stosowanym metodom i narzędziom dydaktycznym.

Poszerzono efekty uczenia się o umiejętności i kompetencje społeczne, nie zapominając o efektach z zakresu wiedzy. Rynek pracy przez ostatnie 20 lat również mocno się zmienił, uczelnie do tych zmian starają się dostosować kształcąc w sposób, który powoduje większą otwartość absolwentów na zmiany, podnosząc ich świadomość oraz gotowość do ciągłego podnoszenia kwalifikacji.



Znacząco też poprawiła się efektywność praktyk zawodowych, jest to pokłosiem m.in. zwiększonego zaangażowania pracodawców przyjmujących studentów na praktyki. Z drugiej strony, do zwiększenia efektywności praktyk przyczyniło się także zwiększenie ich wymiaru, co zdecydowanie podniosło ich praktyczny walor. W obecnym kształcie praktyk, biorąc pod uwagę także ich wymiar czasowy, studentom można powierzać proste zadania zawodowe, kształtując bezpośrednio umiejętności, które w realnych warunkach pracy zawodowej będą potrzebne. Dodatkowo dłuższy wymiar praktyk pozwala na lepsze poznanie kultury organizacyjnej przedsiębiorstw, a to z kolei przyspiesza adaptację absolwentów uczelni w miejscu pracy.

Na uwagę zasługuje również wsłuchiwanie się szkół wyższych w głosy ze strony między innymi pracodawców w kwestii programu studiów, spodziewanych rezultatów, metod i narzędzi.

Odpowiedzią na to jest m.in. kształcenie studentów z wykorzystaniem branżowego, specjalistycznego oprogramowania używanego w czasie zajęć dydaktycznych. Zdecydowanie częściej dochodzi też do wspólnych przedsięwzięć uczelni i jej partnerów biznesowych, nie tylko w zakresie rekrutacji, ale także budowania szeroko rozumianego kapitału intelektualnego i społeczeństwa obywatelskiego.

Czy widzi Pan Doktor możliwość rozszerzenia współpracy PKA z nauczycielami akademickimi, studentami i pracodawcami?

Oczywiście, że tak, przy czym kiedy mowa o pracodawcach to raczej w wymiarze popularyzacji standardów jakości kształcenia czy dobrych praktyk. W moim odczuciu dotychczasowy udział pracodawców jest zauważalny na poziomie PKA. Pracodawcy uczestniczą w procesie opiniowania wniosków o utworzenie nowych kierunków studiów w zakresie kształcenia praktycznego, uczestniczą w ocenach programowych i to niezależnie od tego czy oceniany kierunek jest prowadzony jako praktyczny, czy ogólnoakademicki, uczestniczyli w ocenach instytucjonalnych, mam nadzieję, że będą aktywni również w ocenach kompleksowych. Przedstawiciele pracodawców uczestniczyli również w pracach nad samą strategią PKA.

Wydaje mi się, że również można czerpać z doświadczeń pracodawców, szczególnie korporacyjnych, z związku z nieuniknionym procesem rosnącej informatyzacji i cyfryzacji w szkolnictwie wyższym. Wyzwaniem jest wypracowanie standardów i metod oceny jakości kształcenia w uczelniach prowadzących kształcenie (w szczególności zdalne oraz hybrydowe) przy pomocy zaawansowanych rozwiązań cyfrowych. Tu widzę szerokie pole do współpracy z przedsiębiorcami, którzy również stoją przed podobnym wyzwaniem.

Warto zwrócić uwagę na najbardziej zaawansowaną formę współpracy między szkołami wyższymi a pracodawcami, tj. prowadzenie studiów dualnych. W tym względzie warto rozważyć wprowadzenie nie tyle co standardów oceny jakościowej tego typu kształcenia, bo te powinny być takie same jak w przypadku bardziej tradycyjnego kształcenia, ale raczej zastanowić się nad mechanizmami zachęty wobec środowiska akademickiego, jak i biznesowego, aby tę uważaną na wysoce efektywną formę kształcenia rozszerzać. Być może większa tu rola ministerstwa, jednak głos PKA w moim odczuciu powinien być tu dosyć silny i słyszalny, a współpraca z pracodawcami może w tym zdecydowanie pomóc.

Nie można również zapomnieć o konieczności współpracy z pracodawcami w kwestii zintegrowania certyfikacji branżowych, nie tylko z dyplomami ukończenia studiów wyższych, ale także z systemem oceny standardów jakości kształcenia realizowanym przez PKA. Miałoby to m.in. na celu pewnego rodzaju weryfikację licznych na rynku komercyjnych certyfikacji w kontekście dopasowania, zintegrowania ich z systemem kształcenia wyższego, nie zabierając w żadnym razie uczelniom suwerenności w tym względzie, a raczej podpowiadając uczelniom, a przede wszystkim studentom w jaki sposób wzmacniać swoją pozycję na rynku pracy i pracodawców.

W przypadku poszerzenia współpracy z nauczycielami akademickimi dostrzegam, podobnie jak to widzę wobec pracodawców, przede wszystkim potrzebę zwiększenia popularyzacji działań PKA, np. rozpowszechniania na szeroką skalę dobrych praktyk, standardów wysokiej jakości kształcenia,

by w ten sposób podpowiadać i inspirować nauczycieli akademickich do rozwoju własnego warsztatu. W środowisku akademickim PKA niestety nadal kojarzona jest głównie jako instytucja kontrolna, nie zaś mentorska, co także we współpracy z nauczycielami akademickimi można próbować zmienić.

Wracając jeszcze na moment do dobrych praktyk i standardów kształcenia, obok roli PKA duża tutaj rola władz poszczególnych szkół wyższych, by szerzej informowali pracowników uczelni o tychże praktykach. Nauczyciele akademicy nie zawsze nawet wiedzą, że PKA takie informacje przekazuje, i tu rola władz szkół wyższych, pośrednio także PKA.

Nie wydaje mi się natomiast dobrym pomysłem, by znacząco poszerzać współpracę z nauczycielami akademickimi w roli ekspertów PKA, to zmniejszy w moim odczuciu skuteczność prac zespołów oceniających, spowoduje jeszcze większe niż dotychczas zróżnicowanie ocen i podejść. Podkreślam jednak, że dzielenie się w tym gronie dobrymi praktykami i popularyzacja działań projakościowych może tylko jakość kształcenia w Polsce podnosić.



Gdyby mógł Pan Doktor podjąć strategiczną decyzję dotyczącą rozwoju zewnętrznego systemu zapewniania jakości kształcenia w Polsce, to jaka byłaby to decyzja?

Bardzo trudno wskazać na jedną decyzję, co nie oznacza, że jest ich bardzo dużo, raczej kilka niż kilkanaście. Wspominałem już o potrzebie popularyzacji standardów jakości kształcenia itp., zatem w tym miejscu podkreśliłbym potrzebę stałej profesjonalizacji zespołów oceniających. Niestety niekiedy między zespołami oceniającymi są znaczne różnice w zakresie uznania (bądź nie) określonych procedur czy działań, a także efektów pracy itp. za prawidłowe, co utrudnia uczelniom zarządzanie w zakresie doskonalenia jakości kształcenia, szczególnie kiedy komunikaty wychodzące od różnych zespołów są sprzeczne. Profesjonalizacja zespołów oceniających mogłaby w znacznym stopniu ten proceder wyeliminować, co podniosłoby znaczenie pracy PKA w opinii szkół wyższych i całym środowisku akademickim.

Warszawa, 2022 r.